

**Piotr Madajczyk**

Warszawa

## II wojna światowa w historiografii niemieckiej<sup>1</sup>

Druuga wojna światowa budzi w Niemczech niezmiennie szerokie zainteresowanie, a badania nad jej historią zajmują trwale czołowe miejsce w historiografii niemieckiej. Istotnym etapem było otwarcie od lat 70. dostępu do większości dokumentów przechowywanych w archiwach zachodnich. Po rozpadzie ZSRR polepszył się dostęp do archiwaliów byłego mocarstwa sowieckiego, aczkolwiek niektóre dokumenty pozostały zamknięte do dzisiaj, a dostęp do części ma selektywny charakter. Do tego czasu historiografia Republiki Federalnej Niemiec przeszła długą drogę:

- od pierwszych, pozostających w cieniu własnych przeżyć w czasach III Rzeszy, prób zrozumienia narodowego socjalizmu;
- przez pogłębienie ujęcia przez Karla-Dietricha Brachera, dzięki włączeniu elementów politologicznych;
- badania Ernsta Noltego (*Das Faschismus in seiner Epoche*, München 1963, 1971), nastawionego na stworzenie typologii i całościowej teorii faszyzmu;
- silniejsze nastawienie na historię społeczną i strukturalną (*Gesellschaftsgeschichte*), uzupełnianą od lat 70. historią życia codziennego, w której lepiej widoczny byłby „zwykły” człowiek;
- niezakończone do dzisiaj dyskusje między intencjonalistami (K. D. Bracher, Eberhard Jäckel), dostrzegającymi w polityce III Rzeszy celową realizację założeń ideowych sformułowanych przez Hitlera, a funkcjonalistami (Hans Mommsenn, Martin Broszat), uważającymi, że wynikała ona z działania systemu, jego niejasnej struktury z nakładającymi się kompetencjami. Jednakże dyskusje te nie odgrywają już dzisiaj tak istotnej roli, jak szczególnie w latach 70.;

---

<sup>1</sup> Celem niniejszego artykułu nie jest całościowe omówienie historiografii II wojny światowej w Niemczech, gdyż przekracza to zarówno ramy artykułu, jak i wymagałoby znaczenie większej wiedzy niż posiadana przez autora tych słów. Celem jest raczej pokazanie zasadniczych kierunków rozwoju i zmian, dokonujących się w tej historiografii.

— „Historikerstreit”, kontrowersje wokół książki Daniela J. Goldhagena, sięgającego do nie-nowej teorii o wyjątkowości niemieckiej tożsamości narodowej, w której wyjątkową rolę odgrywać miał „eliminatorski antysemityzm”<sup>2</sup>, oraz wystawy o zbrodniach Wehrmachtu.

W tym okresie dokonał się ogromny przełom w sposobie opisywania wojny. W 1989 r. Paul Kenedy pisał, podsumowując te przemiany: „No longer, it is argued, can a history of the war be confined to accounts of operations, generalship, and front-line combat. It must be widened to include the entire effort of the societies involved and thus to incorporate (among other things) the home fronts, political and propaganda aspects, ideology and race, social transformations, the changed position of women, culture, and art and literature. The historian taking this warfare-and-society approach is thus required to write what one might term total history”<sup>3</sup>. Wreszcie, jako ostatnia uwaga wprowadzająca, przez ostatnie dwie dekady istnieją zjednoczone Niemcy, a tym samym zmianie uległy polityczne i społeczne ramy, w których toczona są dyskusje publiczne i prowadzone badania historyczne.

### III Rzesza, narodowy socjalizm

Przy wyjaśnianiu fenomenu nazizmu w Niemczech odwoływano się do dwóch teorii:

1. nazizmu wyrosłego na gruncie specyficznej historii niemieckiej (tu wizja niemieckiej *Sonderweg*, a także wspomniana książka Goldhagena),
2. nazizmu jako części historii świata zachodniego, związanej z procesami modernizacji.

Pierwsza z tych teorii wyjaśniania nazizmu miała wersję zarówno prostą, jak i bardziej rozbudowaną, odwołującą się do całego zestawu politycznych, społecznych i ekonomicznych uwarunkowań (szkoła bielefeldzka). Teoria ta na przełomie lat 70. i 80. znalazła się w defensywie, kwestionowano wyjątkowy rozwój historyczny Niemiec, wskazując na jego osadzenie w ogólnych trendach zachodniej nowoczesności (modernity). Do kwestionujących *Sonderweg* należał Zygmunt Baumann, widzący źródła Holocaustu w nowoczesności, podkreślający rolę w nim biurokracji i społecznej inżynierii. Ten sposób postrzegania Holocaustu zapewne wywarł istotny wpływ na historyka niemieckiego Götza Aly’go (ur. 1947), któremu z kolei zarzucano nieuwzględnienie znaczenia irracjonalności i antysemityzmu. Pojawiła się jednak także ponownie tendencja odwoływania się do teorii wyjątkowości historii Niemiec i z nią związana była książka Goldhagena. Zyskała ona aplauz szerszej publiczności, nierozumiejącej bezosobowych opisów historyków strukturalistów. Nie zyskała poparcia historyków, zarzucających autorowi powrót do koncepcji *Sonderweg* oraz nieuwzględnienie w analizie roli instytucji nowoczesnego państwa. Ostatecznie nastąpiło w badaniach przesunięcie w stronę połączenia obydwu elementów: specyficznie niemieckiego i ogólnie związanego z nowoczesnością<sup>4</sup>.

W opisie III Rzeszy na znaczeniu zyskała teoria totalitaryzmu, wcześniej nierozzerwalnie uwikłana w zimną wojnę, będąca zarazem narzędziem analizy, jak i instrumentem używanym

<sup>2</sup> D. Goldhagen, *Hitler's willing executioners*, New York 1996 (niem. wersja: *Hitlers willige Vollstrecker. Ganz gewöhnliche Deutsche und der Holocaust*, Berlin 1996). Polska wersja: *Gorliwi kaci Hitlera. Zwyczajni Niemcy i holocaust*, ukazała się w 1999 r.

<sup>3</sup> „New York Times Book Review”, December 31, 1989, s. 10.

<sup>4</sup> N. Witoszek, L. Tragardh (red.), *Culture and crisis. The case of Germany and Sweden*, New York 2002, s. 113–117. Jako przykład najnowszych tendencji przywoływany jest Saul Friedländer, *Nazi German an the Jews: The years of persecution 1933–1939*, London 1997 oraz t. 2: *The years of extermination 1939–1945* (New York 2007). Autor wywodzi się z niemieckiej rodziny pochodzenia żydowskiego, zamieszkałej w Pradze. Często określany jest jako izraelsko-francuski historyk, zamieszkały w USA. Jego publikacje mają duży wpływ także na dyskusje historyków w Niemczech.

w celach politycznych<sup>5</sup>. W Republice Federalnej Niemiec, jak się wydaje, miała ona stosunkowo niewielki wpływ na historiografię. Dominuje pogląd, że tak w Niemczech, jak i szerzej, ogólną zmianę przyniósł upadek systemu komunistycznego w 1989 r., uwalniając teorię totalitaryzmu od nacisku ideologii. W zjednoczonych już Niemczech teoria ta uległa wyraźnemu dowartościowaniu, jednocześnie wywołując dyskusje o konieczności jej nowej interpretacji i rozwinięcia<sup>6</sup>. Eckhard Jesse mógł stwierdzić w końcu XX w.: „Francuski historyk Furet zgadza się w swojej książce o «Komunizmie w XX wieku» o tyle z Noltem, że uznaje jego zasługi w pokazaniu wzajemnego oddziaływania ideologii faszystów i komunizmu. Podobnie jak dla Noltego, także dla niego jest «Hitler późnym bratem Lenina». (...) Nie można jednak ani absolutyzować tezy, że narodowy socjalizm był reakcją na komunizm, ani przemilczać własnych korzeni narodowego socjalizmu”<sup>7</sup>.

Dorobek badań nad ruchem oporu antyhitlerowskiego w Niemczech jest ogromny, nie miejsce jednak by go tutaj dokładnie omawiać. Minęła największa fala zainteresowania tymże oporem, która miała w RFN silną podbudowę polityczną, eksponowana jako element rozliczenia z historią. Jednakże, jak pisał jeden z najwybitniejszych znawców tego zagadnienia, Peter Steinbach, w polskim wydaniu jego prac, podczas obchodów 50. rocznicy zamachu 20 lipca 1944 r. widoczne było, „w jakim stopniu ruch oporu przeciw narodowemu socjalizmowi na przestrzeni kilku dziesięcioleci stał się podstawowym składnikiem niemieckiego obrazu dziejów”<sup>8</sup>. Wskazywał równocześnie na ogromną zmianę, która dokonała się w postrzeganiu oporu, który „rozumiany był w latach osiemdziesiątych już nie tylko jako forma sprzeciwu wobec państwa narodowego socjalizmu, ale jako produkt swojej epoki i reakcja na naciski w sferze moralno–etycznej. Pomagało to w przełamaniu często mocno zakorzenionych, ale historycznie nieproduktywnych sposobów formułowania pytań i interpretacji (...) na przykład przedstawiania koncepcji konserwatywno–wojskowej opozycji jako idei niedemokratycznych, nacechowanych autorytarnymi wizjami państwa, antyparlamentarnych i dążących do zapewnienia hegemonii na arenie międzynarodowej”<sup>9</sup>. Stały charakter miała tendencja do coraz bardziej kompleksowego postrzegania ruchu oporu, początkowo zawężanego do ruchu spod znaku 20 lipca 1944 r. W tekstach Steinbacha, ale także w wielu innych publikacjach, kreślony jest taki właśnie szeroki obraz opozycji wywodzącej się z różnych środowisk<sup>10</sup>.

---

<sup>5</sup> Por. Dan Wielsch, *Totalitarismusforschung revisited*, „Journal for history of law”, 1998, nr 17, s. 60–78. Jako podsumowanie nowszego stanu badań przytacza on: E. Jesse (red.), *Totalitarismus im 20. Jahrhundert — Eine Bilanz der internationalen Forschung*, Bonn 1996, jako uzupełnienie wcześniejszego opracowania B. Seidel, S. Jenkner (red.), *Wege der Totalitarismus–Forschung*, Darmstadt 1968. Patrz także H. Maier (red.), *„Totalitarismus” und „politische Religionen”. Konzepte des Diktaturvergleichs*, Paderborn 1997.

<sup>6</sup> Por. do tych dyskusji: A. Siegel (red.), *Totalitarismustheorien nach dem Ende des Kommunismus*, Köln–Weimar 1998.

<sup>7</sup> „Der französische Historiker Furet stimmt in seinem großen Buch über den «Kommunismus im 20. Jahrhundert» Nolte insofern zu, als es dessen Verdienst gewesen sei, die Wechselbeziehungen der Ideologien des Faschismus und des Kommunismus herausgearbeitet zu haben. Ähnlich Nolte ist für ihn «Hitler der späte Bruder Lenin». (...) Man dürfte jedoch die These, der Nationalsozialismus sei eine Reaktion auf den Kommunismus, weder verabsolutieren noch dessen eigenständige Wurzeln verschweigen”, E. Jesse, *Die Wechselbeziehungen der beiden Großtotalitarismen im 20. Jahrhundert. Interpretationen und Fehlperzeptionen*, ibidem, s. 125–143, cyt. s. 130.

<sup>8</sup> P. Steinbach, *Opór – sprzeciw – rezystencja*, Poznań 2001, s. 251.

<sup>9</sup> Cytat: ibidem, s. 251–252. Silnie podkreśla on związki pamięci o ruchu oporu z polityką.

<sup>10</sup> Podobne, szerokie ujęcie: W. Benz, Walter H. Pehle, *Lexikon des deutsche Widerstandes*, Frankfurt am Main 1994, 2004. Ciekawy charakter miała publikacja ukazująca recepcję niemieckiego ruchu oporu w in-

Warto zasygnalizować zainteresowanie oporem w formie pomocy dla prześladowanych (Rettungswiderstand)<sup>11</sup>, co umożliwiło m.in. dobrą współpracę polsko–niemiecką w przedsięwzięciach poświęconych osobie Wilma Hosenfelda — oficera Wehrmachtu, który uratował Władysława Szpilmana<sup>12</sup>.

Po zakończeniu kontrowersji wokół książki Goldhagena środowisko naukowe w Niemczech przeszło dość płynnie w kolejną dyskusję, tym razem nad uwikłaniem niemieckiej nauki w system i ideologię III Rzeszy, w tym tak uznanych badaczy, jak Theodor Schieder, Werner Conze, Hermann Aubin i Karl Dietrich Erdmann. Problematyka ta była m.in. przedmiotem kontrowersji podczas 42 Zjazdu Historyków we Frankfurcie nad Menem w 1998 r., była także już wcześniej przedmiotem zainteresowania w licznych publikacjach, które ukazały się szczególnie w ostatniej dekadzie XX w. Dyskusja ta, silnie emocjonalna, objęła nie tylko środowiska naukowe, ale i środki masowego przekazu. Oznaczała pożegnanie się z mitem środowiska odpornego na ideologię narodowego socjalizmu, z którym współpracą mieli się splamić jedynie nieliczni, czyli według znanego sformułowania Hansa Rothfelsa outsiderzy i niżsi rangą pracownicy naukowcy („wildgewordene Studienräte oder Außenseiter”). Częścią tej dyskusji były m.in. polemiki, czy „Volksgeschichte” nie oznaczała jednak wniesienia pewnej innowacyjności do nauki niemieckiej, silnie osadzonej w tradycji historii politycznej. Sporny pozostaje także zakres uwikłania i faktyczny wpływ naukowców na decyzje polityczne<sup>13</sup>.

Szczególne kontrowersje wywoływały inicjatywy i projekty realizowane najpierw przez wspomnianego Götza Aly’ego, a później przez Michaela Fahlbuscha<sup>14</sup> i Ingo Haara<sup>15</sup>. Pod redakcją dwóch ostatnich ukazała się niezmiernie ważna encyklopedyczna publikacja, *Handbuch*

nich krajach po 1945 roku (Gerd R. Ueberschär (red.), *Der deutsche Widerstand gegen Hitler. Wahrnehmung und Wertung in Europa und den USA*, Darmstadt 2002).

<sup>11</sup> W. Wette, *Zivilcourage. Empörte, Helfer und Retter aus Wehrmacht, Polizei und SS*, Frankfurt am Main 2004; idem (red.), *Retter in Uniform. Handlungsspielräume im Vernichtungskrieg der Wehrmacht*, Frankfurt am Main 2002.

<sup>12</sup> Patrz W. Hosenfeld, „*Staram się ratować każdego*”. *Życie niemieckiego oficera w listach i dziennikach*, red. E. C. Król, W. Lipscher, Warszawa 2007.

<sup>13</sup> P. Schoettler (red.), *Geschichtsschreibung als Legitimationswissenschaft 1918–1945*, Frankfurt am Main: 1997; U. Wolf, *Literis et Patriae. Das Janusgesicht der Historie*, Stuttgart 1996. M. Matthiesen, *Verlorene Identität. Der Historiker Arnold Berney und seine Freiburger Kollegen 1923–1938*, Göttingen 1998; E. Schulz, *Hermann Heimpel und die deutsche Nationalgeschichte*, Heidelberg 1998; W. Oberkrome, *Volksgeschichte. Methodologische Innovation und völkische Ideologisierung in der deutschen Geschichtswissenschaft 1918–1945*, Göttingen 1993. Ważnym impulsem była książka Götza Aly’ego, *Endlösung*, Frankfurt am Main 1995.

<sup>14</sup> Por. M. Fahlbusch, *Wissenschaft im Dienst der nationalsozialistischen Politik? Die „Volksdeutschen Forschungsgemeinschaften” von 1931–1945*, Baden–Baden 1999. Jörg Hackmann, doceniając znaczenie publikacji, zarzucił jej autorowi, że powtarza stereotypowe oskarżenia, które nie tworzą całości z przytaczanymi źródłami. Powoływał się na takie sformułowania, jak: „Während des Kriegeszeit schließlich entwickeln sich die Volksdeutschen Forschungsgemeinschaften zu einem wissenschaftlichen Brein trust, der der SS angegliedert wurde. Die kulturhistorische ethnographische Forschung, auch Volkstumsforschung genannt, diente der Vorbereitung der Holocaust”, czy sformułowanie, że naukowcy „antycypowali mit ihren Denkschriften gezielt die Vernichtung”. Uważał, że Fahlbusch nie potrafił pokazać relacji między polityką a nauką, samo polityczne zaangażowanie oceniał jako wiodącą rolę w *Vernichtungspolitik*, nie pokazując, jaki faktycznie miało ono wpływ na decyzje władz III Rzeszy. Nie zdefiniował też jednoznacznie pojęcia *Volkforschung* (recenzja w „Nordost–Archiv” 1999, t. VIII, z. 1, s. 341–343).

<sup>15</sup> I. Haar, *Historiker im Nationalsozialismus. Deutsche Geschichtswissenschaft und der „Volkstumskampf” im Osten*, Göttingen 2000.

*der völkischen Wissenschaften* (München 2008). Fahlbusch powtórzył w 2009 r. swoją opinię, że nadal istnieje silny trend w Niemczech do relatywizowania roli zaangażowanych w ideologię wölkistowską uczonych (*völkische Wissenschaftler*) i przedstawiania ich w roli ofiar systemu<sup>16</sup>.

### Polityka okupacyjna, Wehrmacht, kolaboracja

Główną instytucję badawczą stanowi Institut für Zeitgeschichte w Monachium oraz Militärgeschichtliches Forschungsamt we Fryburgu Bryzgowijskim, wydający w latach 1979–2008 serię „Das Deutsche Reich und der Zweite Weltkrieg”, bardzo cenioną, prezentującą ujęcie interdyscyplinarne i porównawcze, łączące elementy polityczne, ekonomiczne i społeczne. W sumie powstał ogromny dorobek, wykorzystujący także historię społeczną, historię życia codziennego, mikrohistorię, wchodzący szeroko w obszar kultury i mentalności, w którym ostatnio podejmowane są próby — różnie oceniane — włączania gender study. Silny jest trend w kierunku badań porównawczych<sup>17</sup>.

Nowoczesne badania polityki okupacyjnej i Wehrmachtu prowadzone były od lat 70. zarówno w RFN, jak i w NRD. Trzeba też wspomnieć o badaniach bardziej regionalnych nad okupacją ZSRR i nad sowieckimi robotnikami przymusowymi. Od lat 90. zaistniała możliwość pogłębienia badań w związku z przesunięciem zainteresowania niemieckimi zbrodniami na kraje Europy Wschodniej i otwarciem nowych archiwów. W tej atmosferze pojawiła się znana wystawa o zbrodniach Wehrmachtu. Widoczne było także przesuwanie zainteresowania z najwyższych szczebli decyzyjnych na zachowania „przeciętnych ludzi”, funkcjonariuszy średniego szczebla, biurokracji zajmującej się planowaniem, czy niższych władz administracyjnych<sup>18</sup>. Dzięki temu pojawiły się prace, prezentujące spójny obraz okupacji, oparty na źródłach, w którym działania administracji wojskowej i cywilnej ściśle się ze sobą łączą<sup>19</sup>. Podsumowujące ujęcie stanowiła praca *Die Wehrmacht, Mythos und Realität* (Hamburg 2002), odzwierciedlająca krytyczne nastawienie do analizowanego problemu. Równocześnie niektórzy badacze dostrzegli, że nastąpiło jednostronne skoncentrowanie się na niemieckich zbrodniach wojen-

<sup>16</sup> M. Fahlbusch, *Geschichte, die nicht vergeht: zu den Preisträgern der Goethe-Stiftung zwischen 1935 und 1983*, „Halbjahresschrift für südosteuropäische Geschichte, Literatur und Politik” 2009, 21, z. 1, s. 25–39.

<sup>17</sup> Tu wymienić należy projekt „Vergleichende Forschungen zur deutschen Okkupationspolitik”, realizowany przez Berliner Gesellschaft für Faschismus- und Weltkriegsforschung. Jego wyniki publikowane były w serii „Europa unterm Hakenkreuz”. W połowie lat 90. prof. Wolfgang Benz zorganizował międzynarodową grupę badawczą „Deutsche Besatzungspolitik im Zweiten Weltkrieg”.

<sup>18</sup> Częścią tego było powstanie takich prac, jak: B. Rosenkötter, *Treuhandpolitik. Die „Haupttreuhandstelle Ost” und der Raub polnischer Vermögen 1939–1945*, Essen 2003; J. Dingell, *Zur Tätigkeit der Haupttreuhandstelle Ost, Treuhandstelle Posen 1939 bis 1945*, Frankfurt am Main 2003. Warto wspomnieć o nurcie rozliczania niemieckich instytucji finansowych z ich działań w okresie III Rzeszy (Niemcy nie były w tym oryginalne). Ingo Loose uznał, że Polska, na której ziemiach prowadzono od początku radykalną politykę konfiskat, osadnictwa i przesiedleń jest szczególnie ciekawym obiektem do badania polityki ekonomicznej i roli instytucji finansowych. Politykę tę ocenił krytycznie, nie dostrzegając w działaniach tych instytucji przymusu, tylko wykorzystanie możliwości ekspansji i zaakceptowanie zasad nazistowskiej polityki okupacyjnej, por. *Kredite für NS-Verbrechen. Die deutschen Kreditinstitute in Polen und die Ausraubung der polnischen und jüdischen Bevölkerung 1939–1945*, München 2007.

<sup>19</sup> Jako pionierska wymieniana jest: Christian Gerlach, *Kalkulierte Morde. Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weißrußland*, Hamburg 1999. Też Klaus Jochen Arnold, *Die Wehrmacht und die Besatzungspolitik in den besetzten Gebieten der Sowjetunion: Kriegführung und Radikalisierung im „Unternehmen Barbarossa...“*, Berlin 2005. W ramach szerszego projektu badawczego nad historią Wehrmachtu powstała praca Dietera Pohla, *Die Herrschaft der Wehrmacht. Deutsche Militärbesatzung und einheimische Bevölkerung in der Sowjetunion 1941–1944*, München 2002.

nych, przy całkowitym pomijaniu metod prowadzenia działań wojennych przez stronę sowiecką. Widoczna była tendencja do pomijania roli Hitlera w przygotowaniu planu Barbarossa i planowaniu polityki okupacyjnej, oraz traktowania Wehrmachtu jako bloku monolitycznego<sup>20</sup>.

Wynikiem tego były prace, których autorzy starali się o bardziej krytyczne spojrzenie na politykę sowiecką, sowieckie zbrodnie wojenne i ich wkład w radykalizację konfliktu. Głośne były prace Bogdana Musiała, który w swojej książce *Kontrrevolutionäre Elemente sind zu erschließen. Die Brutalisierung des deutsch-sowjetischen Krieges im Sommer 1941* (München 2000) postawił pytanie o związek między sowieckimi zbrodniami latem 1941 r. a brutalizacją wojny na Wschodzie. Uznał, że wojna prowadzona przez III Rzeszę była od początku wojną zaborczą i nastawioną na eksterminację przeciwnika, ale sowieckie zbrodnie latem 1941 r. umożliwiły „nazistowskiej propagandzie stworzenie u żołnierzy różnych stopni zrozumienia dla wojny nastawionej na wyniszczenie i eksterminację”<sup>21</sup>. Jego prace napotykały na silny opór i odrzucenie innych badaczy.

Kontrowersyjny pozostaje także obszar badań nad partyzantką sowiecką, poszerzany powoli dzięki włączaniu dokumentów sowieckich, aczkolwiek problemem jest nadal ograniczony dostęp do rosyjskich archiwów i brak nowych całościowych opracowań<sup>22</sup>. W badaniach niemieckich widoczna była także skrajna zmiana postrzegania znaczenia zwalczania partyzantki przez Wehrmacht, które postrzega się jako metodę eksterminacji ludności cywilnej<sup>23</sup>. Przeciwny trend kładzie natomiast nacisk na powodujące antagonizmy i radykalizację konfliktu działania sowieckie, szczególnie na Białorusi, akcentując przy tym upolitycznienie i heroizację tej problematyki zarówno w historiografii ZSRR, jak i po jego rozpadzie<sup>24</sup>. Musiał stwierdzał, że konieczne jest napisanie na nowo historii sowieckiej wojny partyzanckiej, w której przezwyciężona zostanie jednostronność optyki i zastąpiona spojrzeniem z wielu perspektyw na wieloaspektowy konflikt, widoczny szczególnie na obszarach niejednorodnych etnicznie<sup>25</sup>.

W latach 80. powstały ważne prace: Dietera Rebenitscha, Karla Teppe i Michaela Rucka, którzy analizowali strukturę władzy III Rzeszy, powiązania między instytucjami gospodarczymi, wojskowymi, naukowymi, państwowymi i politycznymi. Obecnie widoczny trend do cało-

<sup>20</sup> Por. K. J. Arnold, *Die Wehrmacht...*, s. 22–23. Przywołuje on krytyczne uwagi w tym zakresie, pod adresem emocjonalnych i ideologicznych dyskusji, które nie przynoszą naukowych owoców, formułowane przez takich badaczy, jak Hans-Ulrich Wehler, Bernd Wegner i Immanuel Geiss.

<sup>21</sup> Umożliwiły „es der NS-Propaganda, bei Soldaten aller Dienstgrade ‘Verständnis für den Vernichtungs- und Ausrottungskrieg zu erzeugen’”, B. Musiał, *Kontrrevolutionäre...*, s. 9–14.

<sup>22</sup> Stąd przywoływane są nadal starsze prace: J. A. Armstrong, *Soviet Partisans in World War II*, Madison 1964 i E. Hesse, *Der sowjetische Partisanenkrieg 1941 bis 1944 im Spiegel deutscher Kampfanweisungen und Befehle*, Göttingen–Zürich–Frankfurt 1969, 1992.

<sup>23</sup> C. Gerlach, *Kalkulierte...*, s. 1010. Por. ocenę w: Klaus Jochen Arnold, *Die Wehrmacht und die Besatzungspolitik in den besetzten Gebieten der Sowjetunion. Kriegführung und Radikalisierung im „Unternehmen Barbarossa”*, Berlin 2005.

<sup>24</sup> B. Musiał uznał, że te stereotypy powielane są w historiografii rosyjskiej i białoruskiej, a ponadto przejmowane są przez historiografię zachodnią, poprzez prace innych, odwołujących się do nich, bez poddania krytycznej analizie, historyków. Stanowiło to m.in. kontekst zarzutów wysuwanych przez Musiała wobec wydanej w Niemczech książki W. Borodzieja, *Terror und Politik, Die deutsche Polizei und die polnische Widerstandsbewegung im Generalgouvernement 1939–1944* (por. B. Musiał, *Sowjetische Partisanen in Weißrußland. Innenansichten aus dem Gebiet Baranoviči 1941–1944. Eine Dokumentation*, München 2004).

<sup>25</sup> B. Musiał, *ibidem*.

ściowego, wieloaspektowego postrzegania polityki okupacyjnej i roli, jaką odegrał w niej Wehrmacht, otwiera także nowe perspektywy badawcze. K. J. Arnold kończył swoją, dobrze przyjętą, książkę następującym wnioskiem: „przedłożone studium pokazuje, że polityka okupacyjna w ramach planu Barbarossa nie powinna być analizowana w izolacji, ale porównawczo. (...) Niezbędne byłoby zarówno porównanie niemieckiej polityki podczas różnych kampanii, jak i komparatystyczna analiza jednostek Wehrmachtu, SS i policji. (...) Należy także porównawczo poświęcić w tym kontekście uwagę immanentnej przemocy i logice wojny partyzanckiej. Konieczne jest odpowiednie włączenie do analizy sowieckiego sposobu prowadzenia wojny”. Wskazywał na brak aktualnych badań, brakujące porównanie armii różnych narodów podczas II wojny światowej i innych konfliktów, który to deficyt mógłby zostać usunięty przez studia porównawcze<sup>26</sup>.

Polska problematyka widoczna była w historiografii niemieckiej od lat 60., by wspomnieć prace Martina Broszata i Gerharda Eisenblättera. W latach 70. dołączył do nich m.in. Berthold Puchert — badający problematykę gospodarczą i Christoph Kleßmann. W późniejszym okresie zajmowano się intensywnie Holocaustem w okupowanej Polsce (Dieter Pohl, Thomas Sandkühler, Bogdan Musiał), co odpowiadało zmianom w międzynarodowych badaniach nad Holocaustem. Hans-Jürgen Bömelburg konstatawał jednak, że po 1989 r. nastąpił kryzys w tych badaniach. W Polsce utraciły one swoją polityczną funkcję, a tradycyjny warsztat badawczy czynił je mało owocnymi i atrakcyjnymi. Młodzi badacze niemieccy, ale i amerykańscy nie byli w stanie, choćby ze względu na język i znajomość archiwaliów, zapłacić tej luki<sup>27</sup>. Z tego punktu widzenia istotne było ukazanie się publikacji poświęconej Armii Krajowej: Bernard Chiari (red.), *Die polnische Heimatarmee* (München 2003). Książka powstała w międzynarodowej współpracy, składają się na nią teksty polskich, niemieckich, białoruskich, amerykańskich i brytyjskich badaczy. Niektóre artykuły są sporne, krytycznie oceniany jest np. tekst Franka Golczewskiego o stosunkach polsko-żydowskich, ale książka daje szeroki, wielowymiarowy obraz okupacji Polski (także sowieckiej), Armii Krajowej, udostępnia niemieckiemu czytelnikowi — to szczególnie ważne — najnowsze wyniki badań polskich i białoruskich historyków. Niemiecki czytelnik może się dowiedzieć, jaką rolę AK, także jako mit, odegrała w kształtowaniu się polskiej tożsamości narodowej.

W książce wydanej pod redakcją Chiariego pojawił się, między innymi, problem kolaboracji. Wzrost zainteresowania tym zagadnieniem nastąpił w latach 90. w różnych krajach Europy, w tym bardzo intensywnie we Francji<sup>28</sup>. Kolaboracja stała się przedmiotem także debat pol-

<sup>26</sup> „... die vorliegende Studie zeigt, daß die Besatzungspolitik im «Unternehmen Barbarossa» nicht isoliert, sondern unter vergleichenden Aspekten untersucht werden sollte. (...) Notwendig wäre sowohl ein Vergleich deutscher Politik in verschiedenen Feldzügen wie komparative Studien zu Verbänden der Wehrmacht, der SS und Polizei. (...) Auch der immanenten Gewalt und Logik der Guerillakrieges muß in diesem Zusammenhang vergleichend Aufmerksamkeit geschenkt werden, und dringend erforderlich ist die angemessene Einbeziehung der sowjetischen Kriegsführung. Nicht zuletzt das gewichtigste Manko der aktuellen Forschungslage, der fehlende Vergleich zwischen den Armeen verschiedener Nationen im Zweiten Weltkrieg wie in anderen Konflikten, könnte mittels komparativer Studien behoben werden, K. J. Arnold, *Die Wehrmacht...*, s. 537.

<sup>27</sup> H. J. Bömelburg, *Die deutsche Besatzungspolitik in Polen 1939 bis 1945*, B. Chiari, *Die polnische...*, s. 51–86, tutaj s. 56–57.

<sup>28</sup> J. Tauber, „Kollaboration” in *Nordosteuropa. Erscheinungsformen und Deutungen im 20. Jahrhundert*, w: J. Tauber (red.), *„Kollaboration” in Nordosteuropa. Erscheinungsformen und Deutungen im 20. Jahrhundert*, Wiesbaden 2006, s. 11–18. Por. także inne artykuły, zamieszczone w tym wydawnictwie. O Francji pisali G. Hirschfeld, P. Marsh (red.), *Kollaboration in Frankreich. Politik, Wirtschaft und Kultur während*

sko-niemieckich, pojawiając się częściej na początku lat 90. w tekstach C. Madajczyka<sup>29</sup> i Tomasza Szaroty. Wywoływała ogromne emocje po stronie polskiej, co na początku XXI w. znalazło odbicie w dwu emocjonalnych publicznych sporach: wokół memorandum z Lizbony<sup>30</sup> i książki Anety Rybickiej, *Instytut Niemieckiej Pracy Wschodniej* (Warszawa 2002). Emocje te były tym większe, że wśród niektórych badaczy niemieckich widoczne jest stanowisko oparte na antypolskich stereotypach; dobrym przykładem jest Klaus-Peter Friedrich<sup>31</sup>.

Odmienny charakter niż publikacja pod redakcją Chariego mają badania Jochena Böhlera nad zbrodniami Wehrmachtu w Polsce i publikacja *Auftakt zum Vernichtungskrieg. Die Wehrmacht in Polen 1939* (Frankfurt am Main 2006)<sup>32</sup>. Böhler zakwestionował datowanie początku *Vernichtungskrieg* na atak niemiecki na ZSRR: „II wojna światowa na Wschodzie [atak na Polskę — P. M.] demaskuje się na tym tle jako barbarzyńskie załamanie cywilizacji, tak jak scharakteryzował je Nolte. Fala przemocy latem 1941 r. nie była dlatego zapłonem wojny nastawionej na wyniszczenie. Wojna taka rzuciła swój wyraźny cień już późnym latem 1939 r. na polskim teatrze działań wojennych”<sup>33</sup>. Jednakże w wydanym parę lat wcześniej katalogu do znanej wystawy „Verbrechen der Wehrmacht. Dimensionen des Vernichtungskrieges 1941–1944” jeden z pierwszych akapitów zaczynał się od odmiennego sformułowania: „Wojna przeciw ZSRR różni się od wszystkich wojen najnowszej historii europejskiej, także od tych, które Wehrmacht prowadził podczas II wojny światowej w innych krajach. Była to wojna, która nie była skierowana tylko przeciw innej armii, ale także przeciw części ludności cywilnej”<sup>34</sup>.

*der nationalsozialistischen Besatzung 1940–1944*, Frankfurt am Main 1991. O Europie wschodniej — Ch. Dieckmann, B. Quinkert, P. Tönsmeier, *Kooperation und Verbrechen. Formen der „Kollaboration“ im östlichen Europa 1939–1945*, Göttingen 2003.

<sup>29</sup> Tu wymienić trzeba książkę: W. Röhr (red.), *Europa unterm Hakenkreuz. Okkupation und Kollaboration (1938–1945). Beiträge zu Konzepten und Praxis der Kollaboration in der deutschen Okkupationspolitik*, Berlin–Heidelberg 1994. Problematyce kolaboracji poświęcony był w niej artykuł C. Madajczyka, *Kann man in Polen 1939–1945 von Kollaboration sprechen*. Por. też: C. Madajczyk, *Między neutralną współpracą ludności terytoriów okupowanych a kolaboracją z Niemcami*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, Wrocław 1998, t. XXI, s. 181–196. Patrz też: Ch. Dieckmann, B. Quinkert, T. Tönsmeier, *Kooperation und Verbrechen...*

<sup>30</sup> Wywołał ją B. Wiaderny, *Niechciana kolaboracja. Polscy politycy i nazistowskie Niemcy w lipcu 1940*, „Zeszyty Historyczne” 2002, nr 242, s. 131–137.

<sup>31</sup> B. Chiari następująco recenzował jeden z tekstów tego autora: „In Friedrichs Darstellung wird aus einem moralischen Orientierungspunkt, welchen der Untergrundstaat ohne Zweifel für viele Polen in einer Situation existenzieller physischer und geistiger Bedrohung vonseiten der deutschen Besatzungsmacht darstellte, ein «öffentlicher Staatsanwalt» und eine «innerethnische Disziplinierungsgewalt» (121). Dies ist ebenso irreführend wie die pauschale und auf Einzelbeispielen für teils militanten polnischen Antisemitismus basierende Formulierung, es habe «eine polnisch–deutsche Zusammenarbeit gegen gemeinsame Gegner — Kommunisten und Juden» — gegeben”, <<http://www.sehepunkte.de/2004/10/5865.html>>.

<sup>32</sup> Por. też katalog J. Böhler (red.), *Größte Härte.... Verbrechen der Wehrmacht in Polen September–Oktober 1939*, Osnabrück 2005.

<sup>33</sup> „Der Zweite Weltkrieg im Osten demaskiert sich vor diesem Hintergrund tatsächlich als der barbarische Zivilisationsbruch, als den ihn Ernst Nolte einst charakterisiert hat. Der Gewaltschub des Sommers 1941 war daher nicht die Initialzündung des Vernichtungskrieges. Vielmehr warf dieser im Spätsommer 1939 auf dem polnischen Kriegsschauplatz bereits unverkennbar seine Schatten voraus”, J. Böhler, *Auftakt...*, s. 22–23.

<sup>34</sup> „Der Krieg gegen die Sowjetunion unterschied sich von allen Kriegen der europäischen Moderne, auch von denen, die deutsche Wehrmacht während des Zweiten Weltkrieges in anderen Ländern führte.



Böhler wskazywał na brak uwzględnienia eskalacji przemocy przez Wehrmacht w Polsce w tak kluczowych opracowaniach niemieckich o polityce okupacyjnej III Rzeszy w Polsce, jak Martina Broszata, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945* (Stuttgart 1961), czy też niewystarczającą ich analizę w pracach Omera Batova lub Richarda C. Lukasa oraz nieuwzględnienie opracowań i źródeł polskich. Istotną część pracy stanowiła próba wyjaśnienia motywów działania żołnierzy Wehrmachtu (antypolska propaganda i nastawienie, strach przed partyzantką).

Równie ciekawym zamierzeniem była publikacja, prezentująca całościowe spojrzenie na działania Einsatzgruppen w Polsce, przy wykorzystaniu zarówno zachodnich, jak i polskich opracowań i źródeł<sup>35</sup>. Problematyka ta, nie w odniesieniu do Polski, była już przedmiotem zainteresowania niemieckich badaczy, ale praktycznie dopiero od połowy lat 70., by wymienić prace Hansa–Heinricha Wilhelma i Helmuta Krausnicka. Od lat 80. prowadzone były intensywniejsze badania przez młodsze pokolenie historyków (nie dotyczyło to tylko Niemiec), m.in.: Gerda R. Überschära, Rolfa–Dietera Müllera, Manfreda Messerschmidta. Nie dotyczyły one bezpośrednio Einsatzgruppen, ale w kontekście polityki okupacyjnej na wschodzie, działań Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA), czy też Generalplan Ost. Analizowano mord na jeńcach sowieckich, oraz współdziałanie Wehrmachtu i Gestapo. Pojawiły się ważne edycje źródłowe, m.in. obejmujące zachowany w RSHA wybór meldunków przesyłanych tam przez Einsatzgruppen (ich oryginały nie zachowały się). Wreszcie w latach 90. ukazały się opracowania o Einsatzgruppen<sup>36</sup>.

### Inżynieria społeczna — Vernichtungskrieg, Holocaust, Generalplan Ost

Badania nad Holocaustem są obecnie na bardzo dobrym poziomie, aczkolwiek przez długi okres po wojnie badacze niemieccy (poza takimi wyjątkami, jak m.in. Martin Broszat) w niewielkim tylko stopniu przyczyniali się do pogłębiania wiedzy w tym obszarze. Znany jest dorobek Wolfganga Benza, kierującego od 1990 r. założonym w 1982 r. Zentrum für Antisemitismusforschung. Intensyfikacja badań nastąpiła w latach 90., gdy pojawiła się nowa generacja młodych historyków. Silny wpływ mieli na nich tacy autorzy, jak Götz Aly i Christian Gerlach, ale także — tu znowu trudno mówić jedynie o niemieckiej historiografii — historyk amerykański Christopher Browning<sup>37</sup>. W badaniach widoczny jest trend do komparatystyki,

---

Es war ein Krieg, der sich nicht nur gegen eine andere Armee, sondern auch gegen Teile der Zivilbevölkerung richtete", *Verbrechen der Wehrmacht. Dimensionen des Vernichtungskrieg 1941–1944*, Hamburg 2002, s. 9.

<sup>35</sup> Por. K.–M. Mallmann, J. Böhler, J. Matthäus, *Einsatzgruppen in Polen. Darstellung und Dokumentation*, Darmstadt 2008. W opisie stanu badań autorzy konstatowali: „Nahezu 20 Jahre nach Ende des Kalten Krieges bleibt es ein Forschungsdesiderat, den unterschiedlichen Kenntnisstand zwischen Ost und West abzugleichen...” (s. 14). Dotyczyło to zarówno braku percepcji badań i źródeł polskich, jak i nieuwzględniania w literaturze polskiej zachodnich badań nad przygotowaniem Einsatzgruppen, ich strukturą, rozkazodawstwem i relacjami z Wehrmachtem.

<sup>36</sup> A. Angrick, *Besatzungspolitik und Massenmord. Die Einsatzgruppe D in der südlichen Sowjetunion 1941–1943*, Hamburg 2003.

<sup>37</sup> G. Aly, „Endlösung”. *Völkerverschiebung und der Mord an den europäischen Juden*, Frankfurt am Main 1998; C. Gerlach, *Krieg, Ernährung, Völkermord. Forschungen zur deutschen Vernichtungspolitik im Zweiten Weltkrieg*, Hamburg 1998. C. Gerlach wywołał kontrowersje, wskazując na relacje między wojną, zaopatrzeniem w żywność i ludobójstwem. Obawa przed porównywalnymi z I wojną światową problemami z zaopatrzeniem w żywność miała według niego przyspieszyć decyzję o zamordowaniu sowieckich jeńców

zarówno jeżeli chodzi o całościowe ujęcie polityki ludnościowej III Rzeszy (eksterminacja, praca przymusowa, wysiedlenia), jak i w skali szerszej (we wspomnianej pracy pod redakcją Hainemann/Wagnera zawarta jest także analiza tej polityki w ZSRR i systemie apartheidu). Jest to kierunek całkowicie odmienny od wyjaśnienia zaproponowanego przez Daniela Goldhagena, oparty na kompleksowym spojrzeniu, w którym eksterminacja Żydów zrozumiała jest jedynie w kontekście wojny, okupacji i całościowej polityki ludnościowej. Traci w niej także na znaczeniu spór między funkcjonalistami i intencjonalistami, gdyż „ostateczne rozwiązanie” postrzegane jest jako wynik zarazem określonego rozwoju sytuacji podczas wojny, jak i konkretnych ludzi ukształtowanych przez rasistowską ideologię.

Polski dotyczyło w tym obszarze wyeksponowanie w dyskusjach problematyki związanej ze współdziałaniem części Polaków w realizacji niektórych działań niemieckich. Pojawiły się tu odniesienia do wydarzeń w Jedwabnem, silnie i często jednostronnie eksponowane w niemieckich środkach masowego przekazu, ale także postrzegane w bardzo określonym kontekście badań historycznych<sup>38</sup>. Badania te nie dają się jednoznacznie określić jako niemieckie, bliżej im do trendu międzynarodowego. Przez część niemieckiej opinii publicznej Jedwabne było wykorzystywane, aby odciążyć swoją przeszłość, przez sięgnięcie do antypolskich stereotypów. Istotniejsze jest jednak wskazanie, że zainteresowanie Jedwabnem wynika z kilku trendów w badaniach historycznych. Pierwszy z nich stanowi twierdzenie wielu historyków o wyjątkowości i nieporównywalności Holocaustu, połączone z koncentrowaniem na nim badań. Drugi, sygnalizowany powyżej, to całościowe postrzeganie polityki ludnościowej w okresie II wojny światowej. Trzeci to także sygnalizowane już, rosnące zainteresowanie zagadnieniem kolaboracji. Mocne podkreślanie roli „wschodnioeuropejskich pomocników” w eksterminacji Żydów widoczne jest w pracach Istvána Deáka, związanego z Columbia University, ale dobrze przyjmowanego w Niemczech<sup>39</sup>. Podobny w klimacie jest artykuł opublikowany w „Spieglu” o kolaboracji wschodnioeuropejskich narodów w eksterminacji Żydów<sup>40</sup>, który stanowi dobre odbicie obecnego zainteresowania tą problematyką: po pierwsze, kolaboracja, jej zasięg i znaczenie w realizacji narodowosocjalistycznej polityki ludnościowej; po drugie, znana tendencja do eksponowania wschodnioeuropejskich nacjonalizmów, swego rodzaju rozmywanie *Endlösung* w ogólnoeuropejskim antysemityzmie. Pytanie o europejski wymiar Holocaustu postawił — jak przypominano w dyskusji — już parę lat temu Aly, który wprowadził lubi prowokować, ale nie jest pravicowym radykałem. Umiał nowatorsko spojrzeć na politykę ludnościową III Rzeszy jako całość.

Badania nad narodowosocjalistycznymi planami nowego ukształtowania Europy przybrały na sile od lat 80., w latach 90. ukazały się jak dotąd najważniejsze publikacje w tym obszarze badawczym<sup>41</sup>. Wtedy też ukazało się do dzisiaj najważniejsze — przygotowane przez polskich

---

wojennych i Żydów. Wymienia się ponadto takich badaczy, jak: Susanne Heim, Dieter Pohl, Thomas Sandkühler, Peter Longerich i Peter Witte.

<sup>38</sup> J. T. Gross, *Nachbarn. Der Mord an den Juden von Jedwabne, München* 2001. W niemieckim tłumaczeniu ukazała się także książka: E. Dmitrów, P. Machcewicz, T. Szarota, *Der Beginn der Vernichtung. Zum Mord an den Juden in Jedwabne und Umgebung im Sommer 1941. Neue Forschungsergebnisse polnischer Historiker*, Osnabrück 2004.

<sup>39</sup> Por. I. Deák, J. T. Gross, T. Judt (red.), *The Politics of Retribution in Europe. World War II and Its Aftermath*, Princeton–Oxford 2000.

<sup>40</sup> *Die Komplizen — Hitlers europäische Helfer beim Judenmord*, „Spiegel” z 18 V 2009.

<sup>41</sup> S. Schleiermacher, M. Rössler, *Der „Generalplan Ost”. Hauptlinien der nationalsozialistischen Planungs- und Vernichtungspolitik*, Berlin 1993; W. Röhr, B. Berlekamp (red.), *„Neuordnung Europas”. Vorträge vor der Berliner Gesellschaft für Faschismus- und Weltkriegsforschung 1992–1996*, Berlin 1996.

i niemieckich historyków — wydawnictwo źródłowe. Wstęp do niego rozpoczynało stwierdzenie: „Szczególne znaczenie Generalplan Ost dla historii najnowszej jest bezsporne. Zarówno zasięg jego celów, jak i radykalność środków, przy których pomocy cele te miały być osiągnięte, ukazują jego historyczną wyjątkowość”<sup>42</sup>.

Badania nad Generalplan Ost były kontynuowane, by wspomnieć realizowany od 2000 r. przez Deutsche Forschungsgemeinschaft projekt, którego celem była krytyczna analiza politycznego zaangażowania niemieckich naukowców w okresie 1920–1970, w tym w powstanie wspomnianego planu. W ramach projektu przygotowano 18 projektów, z których pierwszy dotyczył wspomnianej na początku problematyki Ostforschung<sup>43</sup>. Problematyki Generalplan Ost dotyczyła zorganizowana w 2002 r. międzynarodowa konferencja i wystawa „Wissenschaft, Planung, Vertreibung”, a także — aczkolwiek jako część szerszego opisu relacji między nauką i polityką, gdyż one stanowią punkt ciężkości projektu — przygotowana na jej podstawie publikacja<sup>44</sup>. Współredaktorka tej publikacji, Isabel Heinemann, jest autorką wydanej przed paru laty dogłębnej analizy głównego urzędu III Rzeszy, zajmującego się planowaniem przyszłego kształtu Europy: „Rasse, Siedlung, deutsches Blut”. *Das Rasse & Siedlungshauptamt der SS und die rassenpolitische Neuordnung Europas* (Göttingen 2003). Przedmiotem jej zainteresowania była wtedy grupa około 500 ekspertów tego urzędu, zajmujących się planami nowego ukształtowania Europy na podstawie „rasowej”.

### **„Ofiary wojny” — jeńcy wojenni, robotnicy przymusowi, naloty, przymusowe wysiedlenia**

Powyższy tytuł zawiera tak różne kategorie, że u polskiego czytelnika budzi to niewątpliwie opór, ale pokazuje trend w niemieckiej historiografii, będący wynikiem eksponowania losu „ofiary”. Dzięki tej tendencji powstały zarówno prace pokazujące w pogłębiony sposób los robotników przymusowych w III Rzeszy, jak i eksponujące cierpienia niemieckiej ludności cywilnej.

Po pierwsze, było tu widoczne zainteresowanie historią osób wysłanych do pracy przymusowych. Nawiązywano do prac, które ukazały się już w latach 70. i 80., ale także do aktualnej dyskusji o niemieckich odszkodowaniach dla robotników przymusowych w Europie Środkowo-wschodniej i Wschodniej<sup>45</sup>. W tej atmosferze nastąpiła mobilizacja poparcia dużych części

---

<sup>42</sup> „Die herausragende Bedeutung des Generalplans Ost für die Zeitgeschichte ist unbestritten. Sowohl die Tragweite seiner Zielsetzung als auch die Radikalität der Mittel, mit denen diese Ziele erreicht werden sollten, lassen ihn historisch einmalig erscheinen”, C. Madajczyk (red.), *Vom Generalplan Ost zum Generalsiedlungsplan*, München–New Providence–London–Paris 1994, s. V. Tam też we wstępie opis stanu badań i najważniejszych publikacji. Polska wersja, skromniej wydana, ukazała się kilka lat wcześniej nakładem Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i Instytutu Historii PAN; C. Madajczyk (red.), *Generalny Plan Wschodni. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1990.

<sup>43</sup> C. Unger, *Ostforschung in Westdeutschland. Die Erforschung des europäischen Ostens und die Deutsche Forschungsgemeinschaft (1945–1975)*, Stuttgart 2007.

<sup>44</sup> I. Heinemann, P. Wagner (red.), *Wissenschaft, Planung, Vertreibung. Neuordnungskonzepte und Umsiedlungspolitik im 20. Jahrhundert*, Stuttgart 2006.

<sup>45</sup> „Nun, nach fünfzig Jahren melden sich inzwischen alt gewordenen Männer und Frauen aus den GUS–Ländern und Polen in Deutschland. Sie brauchen den Nachweis, daß sie in Deutschland als Zwangsarbeiter und–arbeiterinnen waren, um 600 DM «Wiedergutmachung» für ihr verlorenes Leben zu bekommen. (...) Das Leugnen und Verschwiegen der Zwangsarbeit, insbesondere der von Frauen und Kindern, durch Teile der deutschen Gesellschaft (von Heimatvereinen bis zu Wirtschaftskonzernen) bedingten vorrangig eine «Dramaturgie der Fakten» als Darstellungsform bzw. als «Beweisführung», G. Schwarze, *Kinder, die nicht zählten. Ostarbeiterinnen und ihre Kinder im Zweiten Weltkrieg*, Essen 1997, s. 10–11.

społeczeństwa niemieckiego dla żądań ostatecznego uregulowania odszkodowań, czyli także poparcia dla żądań polskich. Atmosfera ta znalazła także odzwierciedlenia w dużej liczbie publikacji, od lat 90., poświęconych zarówno robotnikom przymusowym z poszczególnych krajów, czy też — częściej — badającym ich historię w wybranych regionach III Rzeszy lub jej instytucjach<sup>46</sup>.

Eksponowanie losu ofiar wojny doprowadziło ponadto do zmiany w dominującym w historiografii niemieckiej opisie nalotów bombowych na Niemcy, aczkolwiek także opinie historyków innej narodowości na ich temat nie były jednoznaczne. Od połowy lat 80. naloty opisywane były w RFN jako nieunikniony element „wyzwolenia” Niemiec, zgodnie z interpretacją zakończenia wojny sformułowaną przez prezydenta Richarda von Weizsäckera. Od połowy lat 90. w szerokim obiegu była teoria o nalotach alianckich jako tabu niemieckiej historii. Pierwszym jej propagatorem był literaturoznawca Winfried G. Sebald, a następnie Jörg Friedrich. Zgodnie z tym ujęciem, powojenna literatura nie potrafiła opisać doświadczenia nalotów dywanowych, pokazać ich jako części niemieckiej tożsamości. Doświadczenie to zostało zmarginalizowane, także przez historiografię<sup>47</sup>.

Na przełomie XX i XXI w. niemiecką opinię publiczną i niemiecką historiografię zdominowały publikacje zbierające, często dość bezrefleksyjnie, historie osób doświadczonych nalotami, ewakuacją i innymi podobnymi przeżyciami. Obok wielu przyczyn szczególnie warta podkreślenia jest rola odegrana przez media, medialna inscenizacja przełamywania tabu, oparta na poszukiwaniu i tworzeniu sensacji<sup>48</sup>. Silniejsze niż historycy piętno odcisnął wspomniany pisarz historyczny J. Friedrich, kształtując obraz nalotów jako pozbawionych militarnego znaczenia, a wynikających z opartej na pogardzie do człowieka doktryny wojennej<sup>49</sup>. Zarzucano mu także używanie w opisie języka, który stawiał naloty na jednej płaszczyźnie z Holocaustem, między innymi przez nazywanie pilotów bombowców „Einsatzgruppen”, lub piwnic, w których spłonęli ludzie — krematoriami. Medialny spór wokół książki Friedricha przesłonił istnienie obszernej literatury historycznej, rzeczowo wyjaśniającej opisywane wydarzenia<sup>50</sup>. W ostatnich latach formułowane są postulaty badania nalotów w połączeniu z ich psychologicznym oddziaływaniem i przekazem rodzinnym lub też jako elementu historii przemocy w XX w.<sup>51</sup>

<sup>46</sup> Osoby zainteresowane tą ogromną literaturą odsyłamy do bibliografii przygotowanej i prowadzonej przez Archiwum Federalne, a dostępnej w internecie: <[http://www.bundesarchiv.de/zwangsarbeit/literatur/Bibliographie\\_Zwangsarbeit/index.htm](http://www.bundesarchiv.de/zwangsarbeit/literatur/Bibliographie_Zwangsarbeit/index.htm)>.

<sup>47</sup> Por. D. Süß, *Luftkrieg, Öffentlichkeit und die Konjunkturen der Erinnerung*, w: J. Echternkamp, S. Martens (red.), *Der Zweite Weltkrieg in Europa. Erfahrung und Erinnerung*, Paderborn–München–Wien–Zürich 2007, s. 207–222, tutaj s. 219.

<sup>48</sup> D. Süß, op. cit., s. 221. Süß nie wymienia jednak przyczyny tej na pierwszej pozycji.

<sup>49</sup> J. Friedrich, *Der Brand. Deutschland in Bombenkrieg 1940–1945*, Berlin–München 2002.

<sup>50</sup> W dyskusjach przywoływane są przede wszystkim takie pozycje, jak: M. Foedrowitz, *Bunkerwelten. Luftschutzanlagen in Norddeutschland*, Berlin 1998; H. Angerer, *Flakbunker. Betonierte Geschichte*, Hamburg 2000; S. Wenk (red.), *Erinnerungsorte aus Beton. Bunker in Städten und Landschaften*, Berlin 2001; G. E. Ueberschär, *Freiburg im Luftkrieg 1939–1945*, Freiburg/Würzburg 1990; W. Beer, *Kriegsalltag an der Heimatfront. Alliiertes Luftkrieg und deutsche Gegenmaßnahmen zur Abwehr und Schadensbegrenzung, dargestellt für den Raum Münster*, Bremen 1990. Por. R. Blank: *Rezension von: Jörg Friedrich: Der Brand. Deutschland im Bombenkrieg*, Berlin–München: Propyläen 2002, w: sehepunkte 2 (2002), Nr. 12 [15 XII 2002], URL: <<http://www.sehepunkte.historicum.net/2002/12/3549071655.html>>.

<sup>51</sup> D. Süß, op. cit., s. 222.

Dość wcześnie zajęto się historią niemieckich jeńców wojennych, aczkolwiek nie nadając temu publicznego rozgłosu. Minister spraw zagranicznych Willy Brand uznał w 1969 r., że obszerna publikacja mogłaby zostać potraktowana przez opinię międzynarodową jako narzędzie działania politycznego, sprowokować niewygodną dyskusję publiczną i wzbudzić wątpliwości co do szczerości nastawionej na pojednanie polityki zachodnioniemieckiej. Jednakże w 22 tomach opisano historię jeńców w ZSRR (9 tomów) i innych krajach, w tym wydając dwa tomy relacji i tom zawierający podsumowanie serii, który ukazał się w 1974 r.<sup>52</sup> Ciążący nadal nad tematem nimb tajemniczości, tworzona wokół wydawnictwa tajemnicza atmosfera, sprzyjały jednak sensoryjnym publikacjom, z których najbardziej znana — Kanadyjczyka Jamesa Bacque — mówiła o celowym doprowadzeniu przez aliantów do śmierci miliona niemieckich jeńców wojennych<sup>53</sup>. Praca ta przez pewien okres zaistniała silnie w niemieckiej dyskusji publicznej, zanim jej twierdzenia zostały podważone przez historyków<sup>54</sup>. Obecnie obszar ten nie budzi już większych emocji, ukazują się na ten temat liczne publikacje. Warto wspomnieć wydanie w języku niemieckim monografii Jerzego Kochanowskiego, poświęconej historii niemieckich jeńców wojennych w Polsce w latach 1945–1950<sup>55</sup>.

Związane z zakończeniem wojny i klęską Niemiec przymusowe przesiedlenia ludności stanowią istotny element dyskusji w Niemczech, aczkolwiek kontrowersyjny bardziej w sferze publicystycznej niż naukowej. Istotnym źródłem pozostaje powstała w latach 1951–1962 *Dokumentation der Vertreibung der Deutschen aus Ost-Mitteleuropa*, aczkolwiek przy dostrzeżeniu uwikłania jej autorów w tę problematykę, braku dystansu czasowego do opisywanych wydarzeń oraz politycznego celu, jaki miała publikacja. Ze względów politycznych wydawnictwo to ukazało się w skróconej wersji także w języku angielskim. Nie ukazał się natomiast planowany ostatni tom *Die Vertreibung der Deutschen als internationales Problem*, gdyż szerokie ujęcie w nim problemu nie pasowało do politycznej funkcji, jaką miało według władz zachodnioniemieckich spełnić wydawnictwo. W niemieckich badaniach nad przymusowymi przesiedleniami zapadła cisza do połowy lat 80. Wtedy to ukazały się m.in. prace Detlefa Brandesa, Karla Schlägla i Wolfganga Benza<sup>56</sup>.

W końcu lat 90. istotny impuls do dalszych badań dała praca Götza Aly'go, wskazując kierunek całościowego ujęcia problematyki, w którym połączono przesiedlenia dokonywane przez III Rzeszę w latach wojny, Holocaust i wysiedlenia powojenne<sup>57</sup>. Silna jest w niemieckich badaniach tendencja do kompleksowego analizowania przymusowych przesiedleń w powiąza-

<sup>52</sup> Por. W. Benz, Angelika Schardt (red.), *Deutsche Kriegsgefangene im Zweiten Weltkrieg*, Frankfurt am Main 1995, s. 16–17.

<sup>53</sup> Niemieckie wyd.: J. Bacque, *Der geplante Tod. Deutsche Kriegsgefangene in amerikanischen und französischen Lagern 1945–1946*, Frankfurt am Main 1989.

<sup>54</sup> G. Bischof, S. E. Ambrose (red.), *Eisenhower and the German POWs. Facts against Falsehood*, London 1992.

<sup>55</sup> J. Kochanowski, *W polskiej niewoli. Niemieccy jeńcy wojenni w Polsce 1945–1950*, Warszawa 2001. Niemieckie wyd.: *In polnischer Gefangenschaft. Deutsche Kriegsgefangene in Polen 1945–1950*, Osnabrück 2004. W 1997 r. wznowiono po 20 latach zaktualizowane, fundamentalne opracowanie: Ch. Streit, *Keine Kameraden. Die Wehrmacht und die sowjetischen Kriegsgefangenen 1941–1945*, Bonn 1997.

<sup>56</sup> Por. M. Beer, *Bevölkerungsumsiedlungen als Thema der westeuropäischen und amerikanischen Forschung des 20. Jahrhunderts. Entwicklungslinien, Phasen, Spezifika*, w: R. Melville, J. Pešek, C. Scharf, *Zwangsmigrationen in mittleren und östlichen Europa. Völkerrecht — Konzeptionen — Praxis (1938–1950)*, Mainz 2007, s. 167–175.

<sup>57</sup> G. Aly, „Endlösung”. *Völkerverschiebung und der Mord an den europäischen Juden*, Frankfurt am Main 1998.

niu z problematyką nacjonalizmu, a także historią integracji przesiedleńców w nowych miejscach osiedlenia<sup>58</sup>. Wspomniana tendencja generuje konflikty z polską pamięcią o historii mimo przełamania po 1989 tabu milczenia o przymusowych przesiedleniach, czego najlepszym przykładem była wspólna, przygotowana we współpracy polsko-niemieckiej i wydana w obydwu językach, edycja źródłowa poświęcona wysiedleniu Niemców<sup>59</sup>. Konflikty wynikają z faktu, że w dominującej w Polsce opcji wysiedlenia postrzegane są dość jednostronnie, jako wynik jedynie II wojny światowej, a wskazywanie na szersze uwarunkowania tego procesu postrzegane jest jako relatywizacja niemieckiej odpowiedzialności za wojnę (czym może ono być, ale raczej w publicystyce niż w pracach naukowych).

---

<sup>58</sup> Dość trudno jest tutaj wytyczać jasne granice „narodowe” i mówić o historiografii niemieckiej. Wspomniany trend widoczny jest w badaniach wielu historyków (Norman M. Naimark, Michael R. Marrus). Istotna publikacja *Redrawing nations. Ethnic cleansing in East-Central Europe 1944–1948* (Lanham 2001) wydana została pod wspólną redakcją Philippa Thera z Niemiec i Any Siljak z USA (obecnie uniwersytet w Ontario).

<sup>59</sup> W. Borodziej, H. Lemberg (red.), *Niemcy w Polsce 1945–1950*, t. I–IV, Warszawa 2000–2001. Wersja niemiecka: *Die Deutschen östlich von Oder und Neiße 1945–1950*, t. I–IV, Marburg 2000–2004. Na język niemiecki przełożono także pracę B. Nitschke, *Vertreibung und Aussiedlung der deutschen Bevölkerung aus Polen 1945–1949*, München 2003.